

Wizz Air nie wraca do Modlina

#Lotnictwo cywilne 17 lipca 2013

Niskokosztowa węgierska linia Wizz Air nie chce wracać do Modlina. Od jutra przewoźnik zamierza stale operować z Lotniska Chopina.



/ Zdjęcie: Bartosz Głowacki

Jak powiedział podczas dzisiejszej konferencji prasowej Jozsef Varadi, prezes Wizz Air *linia straciła zaufanie do lotniska w Modlinie i trudno uwierzyć, że cokolwiek zostanie tam zrobione w terminie. Liczyliśmy na spadek cen (opłat lotniskowych), ale rzeczywiste koszty operowania powodują, że lotnisko w Modlinie wcale nie jest tanie –* dodał szef węgierskiego przewoźnika.

Według informacji Wizz Air brak ILS w porcie Warszawa-Modlin przyczynił się do licznych opóźnień i odwołania 160 lotów w okresie od października do grudnia 2012. *Modlin nie był w stanie zaproponować nam odszkodowania, ani żadnego istotnego zadośćuczynienia. Musieliśmy coś z tym zrobić. Dlatego też postanowiliśmy pozostać na Lotnisku Chopina* – podsumował Jozsef Varadi ([Kolejny poślizg Modlina](#), 2013-04-18). Od jutra linia rozpocznie stałą współpracę ze stołecznym portem, oferując 20 połączeń do 14 krajów.

Według przewoźnika z badań, jakie przeprowadzono w grupie 4 tys. pasażerów Wizz Air wynika, że ponad 70 % z nich było niezadowolonych z długiego czasu i wysokich kosztów dojazdu do Modlina. Co warte uwagi ponad 60% podróżnych opowiedziało się za pozostaniem na Lotnisku Chopina, ponieważ oszczędności wynikające z możliwości zakupu tańszych biletów nie rekompensują im w/w strat. Warto dodać, że zmiana miejsca operowania nie wpłynęła w istotny sposób na współczynnik zapętnienia lotów oferowanych przez Wizz Air. Zarówno w przypadku Okęcia, jak i Modlina wyniosło ono 85%.

Lotnisko w Modlinie ponownie może przyjmować duże samoloty pasażerskie, czyli Airbusy A320 lub Boeingi 737, od 3 lipca. Jednak dotychczas żaden z przewoźników nie zdecydował się na powrót. Wizz Air zapowiadał powrót 26 października, lecz obecnie data ta jest nieaktualna. Ryanair ma to uczynić 2 września. Czy tak się stanie – zobaczmy po wakacjach.

Data powrotu Wizz Air na Lotnisko Chopina jest nieprzypadkowa. 18 lipca ub. r. przewoźnik rozpoczął loty z Modlina, rezygnując z operowania z Okęcia. Dzięki temu może ubiegać się o zniżki od opłaty za lądowanie dla nowych tras, wynoszące w pierwszym roku operowania 85% na trasie wewnątrzeuropejskiej i 99% na trasie pozaeuropejskiej, do portów lotniczych, do których w ciągu 1 roku przed datą uruchomienia połączenia nie były wykonywane pasażerskie regularne przewozy lotnicze.

Jak wiadomo, wciąż prowadzone są negocjacje pomiędzy w/w liniami i władzami portu Warszawa-Modlin, dotyczące m.in. opłat, jakie towarzystwa ponoszą za lądowanie samolotu czy odprawę pasażera. Port liczy, że zniżki za te operacje zachęcą przewoźników do szybszego powrotu.

Trwa także szacowanie przychodów utraconych z powodu zamknięcia lotniska. Po ich obliczeniu władze portu mają rozpocząć rozmowy z Erbudem w sprawie odszkodowania za wadliwie wykonaną nawierzchnię drogi startowej ([Modlin chce odszkodowania](#), 2013-01-22).

Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego (będącego właścicielem ponad 30% udziałów portu Warszawa-Modlin) twierdzi, że *lotnisko nie przynosi strat, ale nie generuje też zysków*.

Powiązane wiadomości

[Wizz Air nie wraca do Modlina \(2013-07-17\)](#)

[Modlin chce odszkodowania \(2013-01-22\)](#)

[5 tysięcy osób \(2012-07-26\)](#)

[Kolejny poślizg Modlina \(2013-04-18\)](#)

[Modlin chce odszkodowania \(2013-01-22\)](#)

[5 tysięcy osób \(2012-07-26\)](#)